**Komentarz walutowy 19.01.2016**

**Początek stycznia w wykonaniu złotego „wygląda słabo”, by nie powiedzieć, że doszło do załamania kursu naszej waluty. W ostatnich dniach zostało już napisane bardzo wiele o przyczynach tak znaczącego osłabienia się złotego, ale w żadnym przypadku nie można mówić o wielkim zaskoczeniu czy szoku związanego z tak znaczącymi wahaniami rynku.**

Z jednej strony mamy do czynienia z inwestorami i dużymi graczami, którzy liczą się z awersją do ryzyka na globalnych rynkach, niestabilną sytuacją polityczną w Polsce, niepewnością co do składu RPP oraz przyszłego szefa NBP, a w dodatku obniżeniem ratingu przez agencję S&P, a z drugiej strony mamy generalnie stabilną, rozwijająca się gospodarkę z obietnicami reform, które powstały w krótkim czasie i słabo zanalizowane prowadzą do sporej niepewności, co do ich wpływu na wykonanie prognoz gospodarczych.

Mając na względzie powyższe trudno przypuszczać by kurs złotego był stabilny i nie przynosił nam co nóż to nowych maksimów lokalnych.

Uważamy, że mając na uwadze słabość złotego i podwyższoną zmienność polskich aktywów, nie powinno dojść do obniżek stóp procentowych przez Radę Polityki Pieniężnej. Dodatkowo komentarze ze strony nowych członków RPP sugerują preferowanie stabilnego poziomu stóp procentowych. Zmiany nastawienia nowej RPP na neutralne powinno pomagać w umocnieniu PLN, a rynek pieniężny już wycofuje się z wyceny ponad jednej obniżki w tym roku. Zmiana nastawienia RPP może nastąpić dopiero na marcowym posiedzeniu, kiedy Rada, już po wymianie wszystkich członków, wyda komunikat oparty o nowe projekcje wzrostu i inflacji. Ponadto przyspieszenie inflacji w ciągu roku, silny wzrost gospodarczy oraz troska o sektor bankowy powinno dawać RPP solidne argumenty za zmianą nastawienia.

**EUR/PLN**

Osłabienie się złotówki w stosunku do EUR nastąpiło w dwóch etapach, najpierw na skutek awersji rynku do ryzyka, czyli do walut rynków wschodzących, a drugi etap to efekt zmiany ratingu w dniu 15 stycznia 2016r. W ten sposób złotówka straciła już w tym roku 22 grosze. I nawet lekkie odreagowanie w poniedziałek nie zmieni ogólnego obrazu. W krótkim terminie zakładamy jeszcze lekkie odreagowanie zeszłotygodniowych wzrostów, a następnie atak na nowe maksima 4,55 – 4,58. Dodatkowo złotówka stała się walutą spekulacyjną z licznymi okazjami do zawierania pozycji długich oraz krótkich, które mogą dać lekkie wsparcie walucie. Kurs tej pary zależeć będzie od wrażliwości i sentymentu panującego na rynku.

**USD/PLN**

Jeszcze trudniejsza do określenia jest sytuacja na dolarze. Za dolara ostatni raz tak dużo płaciliśmy w 2003 roku. Na kurs dolara, prócz wyżej wskazanych czynników, wpływ ma dodatkowo spadająca cena ropy, niepewność związana z uwolnieniem sankcji na Iran i konflikt na Bliskim Wschodzie. Nie wolno zapomnieć, że ogólny wpływ sentymentu głównej pary walutowej EUR/USD ma wpływ na wszystkie waluty z koszyka wschodzących co powoduje, że kurs USD/PLN to obecnie prawdziwa loteria. Tylko w tym roku dolar zdrożał o ponad 20 groszy, czyli mniej więcej tyle ile euro, jednakże można zauważyć większą zmienność ceny. Naszym zdaniem w najbliższych dniach cena dolara bardziej będzie zależna od cen ropy oraz ogólnego sentymentu do dolara i oczekujemy dalszego osunięcia się kursu do poziomu 4,15-4,18. Na ten scenariusz duży wpływ może mieć także czwartkowe wystąpienie prezesa ECB M. Draghiego.

**CHF/PLN**

Piątkowa decyzja o obniżeniu ratingu Polski spowodowała, że złotówka także bardzo osłabiła się w stosunku do franka przebijając grudniowe szczyty. Naszym zdaniem, w najbliższym czasie frank będzie się dalej umacniał, a najbliższy opór znajduje się na 4,15.

**GBP/PLN**

Bardzo ciekawą sytuację obserwujemy początkiem roku na funcie. Na początku kapitał spekulacyjny wykorzystując święto 6 stycznia wywindował kurs do poziomu 5,92, a następnie cały ten ruch został skorygowany. Złoty umocnił się o ponad 8 groszy dochodząc do dolnego ograniczenia kanału spadkowego. Po ogłoszeniu obniżenia ratingu dla Polski, funt ponownie wybił się do poziomu 5,90, a następnie szybciej niż pozostałe waluty skorygował ten wzrost. Sytuacja jest o tyle ciekawa, że w przypadku funta, także możemy mówić o znacznej niepewności notowań spowodowanych ostatnimi kiepskimi wskaźnikami gospodarczymi Wielkiej Brytanii oraz zagrożeniem wystąpienia z Unii Europejskiej. Naszym zdaniem w najbliższym czasie złoty się umocni w stosunku do funta do poziomu 5,80, a następnie po prawdopodobnie pozytywnych informacjach z gospodarki brytyjskiej ponownie się osłabi do poziomu 5,90.

komentarz aktualny na godz. 8.00

------------------------------------

Codzienne komentarze walutowe o 8.30 na <http://ergokantor.pl/komentarze.html>

-------------------------------------

*Powyższy komentarz walutowy nie jest rekomendacją w rozumieniu Rozporządzenia Ministra Finansów z 19 października 2005 roku. Komentarz został sporządzony w celach informacyjnych i nie powinien stanowić podstawy do podejmowania decyzji inwestycyjnych. Goldem Sp. z o.o. i autor komentarza nie ponoszą odpowiedzialności za decyzje inwestycyjne podjęte na podstawie informacji zawartych w niniejszym komentarzu. Kopiowanie bądź powielanie niniejszego opracowania bez pisemnej zgody Goldem Sp. z o.o. jest zabronione.*

-------------------------------------

**o** [**ergokantor.pl**](http://ergokantor.pl/)

**ergokantor.pl** to internetowy serwis wymiany walut dla osób indywidualnych oraz przedsiębiorstw. Kursy walut na **ergokantor.pl** są aktualizowane co 15 sekund, opierają się na rzeczywistych notowaniach z rynku Forex, co gwarantuje korzystne kursy walut i rzeczywiste oszczędności dla Klienta. Spółka Goldem Sp. z o.o. – właściciel **ergokantor.pl**, dysponuje kapitałem w wysokości 1 mln złotych, co jest jednym z najwyższych w branży niebankowych podmiotów wymiany walut online.